

Daniels broni uboju rytualnego

19 września 2020

Wśród przepisów dotyczących praw zwierząt, które zostały przyjęte przez Sejm, znalazło się ograniczenie uboju rytualnego jedynie do krajowych związków wyznaniowych. W obronie dotychczasowych zasad wystąpił właśnie lobbysta Jonny Daniels. Izraelczyk związany z ekipą rządzącą twierdzi, że zakaz jest nonsensem, a wykrwawianie się zwierząt najlepszą metodą ich uboju.

Jonny Daniels (drugi od prawej) podczas spotkania z Jarosławem Kaczyńskim

Przeforsowanie zapisów Ustawy o ochronie praw zwierząt w zakresie uboju rytualnego napotkało na pewne trudności. Ostatecznie zapis o jego ograniczeniu został dodany podczas drugiego czytania zmiany prawa proponowanej przez Prawo i Sprawiedliwość. Ostatecznie w Sejmie uchwalono przepisy, które pozwalają na ubój rytualny tylko dla krajowych związków wyznaniowych. Uprawnione do niego podmioty mają być z kolei określone w drodze rozporządzenia Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji.

Przeciwko ograniczeniu uboju rytualnego protestowali nie tylko posłowie Konfederacji czy Polskiego Stronnictwa Ludowego, lecz także związany z władzą izraelski lobbysta. Daniels w liście opublikowanym przez portal Onet.pl twierdzi, że wokół tej formy zabijania zwierząt narosło wiele mitów. Tym samym snuje się „wizję jakiegoś szalonego rytuału, w którym obcy nam ludzie robią paskudne rzeczy”. Dalej żydowski lobbysta przypomina o religijnym uzasadnieniu uboju rytualnego.

W jego opinii jest on takim samym sposobem na zabijanie zwierząt w celach spożywczych, jak każda inna forma pozbawiania ich życia. Daniels uznaje wręcz żydowską i

muzułmańską metodę za „praktykę lepszą od tej rozpowszechnionej w dzisiejszych czasach, polegającej na ogłuszaniu bolcem w głowę przed ubojem”. Zarzucił on tym samym zwolennikom zmian w prawie, że kierują się jedynie swoją własną wyobraźnią.

Na podstawie: Onet.pl

Źródło: [Autonom.pl](#)